Brak znaku powodem śmierci

Powód S. P. domagał się zapłaty kwoty 100.000 zł solidarnie od pozwanych Towarzystwa (...) w W. i Powiatu (...) - Powiatowego Zarządu Dróg w K., tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią syna.

W odpowiedzi na pozew Powiat (...)- Powiatowy Zarząd Dróg w K. wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując je co do zasady, jak i wysokości. Pozwany podkreślił, iż nie ponosi winy za zaistniałe zdarzenie, gdyż biegły sądowy w sprawie karnej ustalił jedynie, że przyczyną wypadku była utrata panowania nad pojazdem przez jego kierowcę, spowodowana niedostosowaniem prędkości do warunków drogowych jakim był ostry zakręt i jezdnia pokryta gresem. Pozwane Towarzystwo Ubezpieczeniowe (...) w W. wniosło także o oddalenie powództwa

Wyrokiem z dnia 28 września 2018 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych: Syn powoda S. P. w dniu 29 sierpnia 2015 r. w godzinach popołudniowych wracając pojazdem marki O. (...) nr rejestracyjny (...) z K. udał się do miejscowości D., gdzie mieszka jego kolega M. P.. Poszkodowany wspólnie z M. P. i jego siostrą W. P. udali się na przejażdżkę. Wszyscy posiadali zapięte pasy bezpieczeństwa. Podczas jazdy słuchali muzyki oraz rozmawiali. J. P. był podekscytowany. Jechali drogą, która była remontowana. Wchodząc w ostry zakręt w lewo na trasie S-D. nie zwolnił. Kiedy pojazd znajdował się już na zakręcie, na spadku drogi w dół doszło do zerwania przyczepności opon na jezdni i auto zaczęło zarzucać w prawo. Kierujący utracił kontrolę nad kierowanym pojazdem; auto nie reagowało i obróciło się w poprzek drogi, wykonując obrót w lewo i następnie lewym bokiem od strony kierowcy uderzyło w przydrożne drzewo. W wyniku wypadku J. P. doznał wielomiejscowego złamania kości mozgo i twarzoczaszki z

masywnym uszkodzeniem mózgu i jego krwotocznym rozmiękczeniem, skutkującym jego zgonem. **W chwili zdarzenia kierujący pojazdem miał 18 lat. Był trzeźwy oraz posiadał zapięte pasy bezpieczeństwa oraz jechał z dozwoloną na tym terenie prędkością.**

Komenda Miejska Policji w K. umorzyła postępowanie stwierdzając, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Na powyższe postanowienie zażalenie złożył pełnomocnik S. P., które nie zostało uwzględnione. Ojciec zmarłego zwrócił się o naprawienie szkody do pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego, który decyzją z dnia 17 marca 2016 r. odmówił przyznania świadczenia kwestionując swoją odpowiedzialność.

Prace remontowe na odcinku drogi powiatowej nr (...) D. S. były prowadzone od 14 sierpnia 2015 r. do dnia 3 sierpnia 2015 r. Na remontowanym odcinku drogi w dniu rozpoczęcia prac zostały ustawione znaki drogowe A-28 sypki gres i B-33 ograniczenie prędkości do 40 km/h, które zostały umieszczone na jednym słupku za znakiem informacyjnym koniec terenu zabudowanego w S. W dniu 31 sierpnia 2015 r. Powiatowy Zarząd Dróg w K. został poinformowany o wypadku na remontowanej trasie. **W tym samym dniu pracownik pozwanego M. M. udał się na drogę, gdzie doszło do wypadku, ujawniając brak oznakowania i ślady po zdarzeniu drogowym. Z uwagi na nagminną kradzież oznakowania zostało one uzupełnione w tym samym dniu.** Następnie dokończono prace na niewielkim fragmencie przed S.. Usunięto jednocześnie nadmiar luźnego gresu z całej remontowanej drogi, który został zamieciony maszyną na pobocze i następnie zebrany przez pracowników pozwanego

Pojazd był przed wypadkiem sprawny i umożliwiał bezpieczną jazdę. Samochód O. poruszał się remontowanym odcinkiem drogi ze S. w kierunku miejscowości D.. W rejonie zdarzenia jezdnia posiadała szerokość 3,8 m, a jej asfaltowa nawierzchnia była naprawiana. Na całej powierzchni jezdni znajdowała się warstwa sypkiego gresu, który nie był związany z asfaltowym podłożem.(...)

W ocenie Sądu Okręgowego zgłoszone przez powoda żądanie nie zasługuje na uwzględnienie. **Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się ojciec zmarłego powód zarzucając** naruszenie przepisów prawa materialnego oraz naruszenie przepisów prawa procesowego

Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił wyrok i uwzględnił roszczenia ojca zmarłego kierowcy, przychylając się do jego argumentacji.

Analizując materiał dowodowy zgromadzony w toku postepowania w tym w szczególności zeznania świadków przesłuchanych w toku postepowania - niespornym jest, że patrząc od strony jazdy samochodu prowadzonego przez J. P. (od miejscowości S. w kierunku D.) **nie było znaków ostrzegających o prowadzonych robotach drogowych: sypki żwir (A-28), nierówna droga (A-11), czy też znaku ograniczenia prędkości jazdy (B-33), co oznacza, ze w rejonie wypadku dozwolona była jazda z prędkością 90 km/h**. Niespornym jest również, że w dacie wypadku powyższe znaki nie były ustawione, co wyraźnie potwierdzili przesłuchani świadkowie. Okoliczność zaś, że ewentualnie mógł ktoś ukraść powyższe znaki nie może wpływać na przyjęcie braku odpowiedzialności pozwanego zarządcy drogi. W tym zakresie wskazać bowiem należy, że pozwany podkreślał, że co jakiś czas kradzieże znaków się zdarzały, zatem mając świadomość możliwości występowania takiego procederu pozwany Powiat (...) winien opracować taki sposób ustawienia znaków, aby ów proceder wyeliminować. (...)

Wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego okoliczność, że grys winien być równomiernie rozłożony na całej powierzchni jezdni nie daje podstawy, mając na uwadze przywołane wyżej zeznania świadków, do przyjęcia, że na łuku drogi od S. w kierunku D. , w którym kierujący nie zapanował nad prowadzonym przez siebie samochodem tego grysu nie było więcej.

Skoro przy uwzględnieniu okoliczności wyżej szczegółowo omówionych przyczyną wypadku było brak oznakowania drogowego w trakcie prowadzonych robót, tym samym słusznie apelujący

podkreślił, że okoliczności niniejszej sprawy wskazują na istnienie winy po stronie pozwanego Powiatu .(...) Jeżeli więc z okoliczności sprawy wynikało, że można domniemywać winę pozwanego, to doszło do przerzucenia ciężaru dowodu i to pozwany, a nie powód powinien udowodnić, że w sposób właściwy, zachowując szczególną staranność zarządca drogi wykonywał swoje obowiązki, czemu pozwany nie

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd I instancji doszedł do przekonania, że bezsporny fakt braku oznakowania stanowił sam w sobie dowód niewywiązywania się przez Zarządcę z jego ustawowych obowiązków. Powyższe ustalenie z kolei skutkowało przerzuceniem na pozwanego obowiązku wykazania braku zawinienia. Ciężarowi temu, pozwany Powiat (...) nie sprostał.

W ocenie Sądu powód wykazał, że na skutek nagłej śmierci jedynego syna J. P., który w dacie wypadku miał 18 lat (za który to wypadek jak wynika z wyżej przywołanych okoliczności odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c. ponosi pozwany Powiat (...)), doszło do krzywdy po stronie powoda. Odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) w W. jak wyżej już wskazano opiera się na dyspozycji art. 822 k.c., zgodnie z którym w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, pozwany zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do zapłacenia odszkodowania.

Z powyższych przyczyn na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. wyrok Sądu i instancji został zmieniony poprzez zasądzenie dochodzonej kwoty 100.000 wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie począwszy od dnia 18 marca 2016r., przy czym jako, że pozwani odpowiadają in solidum, koniecznym było zastrzeżenie, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego.

Pod wyrokiem podpisali się SSA w Szczecinie: **Artur Kowalewski Halina Zarzeczna oraz Tomasz Żelazowski**